



Sygn. akt II KK 210/12

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Hofmański

SSA del. do SN Barbara Du Château

Protokolant Katarzyna Głodowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Mieczysława Tabora,  
w sprawie **P. O.**

uniewinnionego od zarzutu z art. 284 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 17 kwietnia 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Okręgowego w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 18 kwietnia 2012 r., zmieniającego wyrok

Sądu Rejonowego w C.

z dnia 2 lutego 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w  
postępowaniu odwoławczym.**

### **UZASADNIENIE**

P. O. został oskarżony o to, że w listopadzie 2010 roku w C. przywłaszczył sobie powierzoną mu rzecz ruchomą, tj. komputer przenośny typu laptop marki HP

Compaq o wartości nie mniejszej niż 350 złotych na szkodę M. S., tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 2 lutego 2012 r., Sąd Rejonowy w C. na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. oraz art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonego warunkowo umorzył na okres roku próby, przyjmując, że zarzucany oskarżonemu czyn stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. przestępstwo z art. 284 § 3 k.k.; na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. orzeczono wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 200 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej.

Orzeczenie to zaskarżone zostało apelacją oskarżonego, który zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wyroku, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, iż dopuścił się przypisanego mu czynu, naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2, 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. oraz jednostronną i wybiórczą ocenę materiału dowodowego polegającą na bezkrytycznym daniu wiary pokrzywdzonej oraz świadkom, bez dokonania oceny tych zeznań w sposób zgodny z zasadami prawa procesowego. W konsekwencji tych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2012 r., Sąd Okręgowy w P. zmienił zaskarżone orzeczenie i uniewinnił P. O. od popełnienia przypisanego mu czynu.

Wyrok ten został zaskarżony kasacją prokuratora Prokuratury Okręgowej w P. na niekorzyść oskarżonego. Skarżący, powołując się na przepisy art. 519, art. 520 § 1 i art. 523 § 1 i 3 k.p.k., zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 2 § 2, art. 4, art. 7, art. 410 i art. 366 § 1 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na braku szczegółowej analizy zebranych i ustalonych w sprawie faktów i dowodów, w konsekwencji czego dokonano jednostronnej i dowolnej oceny tych dowodów, przyjmując za podstawę wyroku uniewinniającego nieistniejące fakty oraz dowody przemawiające wyłącznie na korzyść oskarżonego zawarte w jego wyjaśnieniach oraz na zaniechaniu wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, co w konsekwencji miało wpływ na treść wyroku i doprowadziło do uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 284 § 2 k.k.

Odwołując się do tak sformułowanego zarzutu prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie, chociaż nie wszystkie argumenty w niej zawarte ocenić można, jako trafne.

W pierwszej kolejności wskazać należy na całkowicie zbędne podniesienie w treści zarzutu obrazy przepisów art. 2 § 2 i art. 4 k.p.k. Przepisy te formułują ogólne zasady procesowe, gwarancje których zawarte są w poszczególnych, konkretnych instytucjach procedury karnej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślano wielokrotnie i konsekwentnie, że podnoszenie obrazy zasady prawdy materialnej i zasady bezstronności nie może stać się samoistną podstawą zarzutu kasacyjnego. W układzie, w którym zarzucono w kasacji naruszenie innych przepisów procesowych, wskazywanie na obrazę art. 2 § 2 i art. 4 k.p.k. ocenić należało jako zbędne. Jako nietrafny ocenić trzeba zarzut obrazy przepisu art. 366 § 1 k.p.k. albowiem jest on adresowany wprost do przewodniczącego składu orzekającego sądu pierwszej instancji, natomiast przedmiotem nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja, może być – co do zasady – orzeczenie sądu odwoławczego, na co wskazuje treść art. 519 k.p.k.

Na uwzględnienie zasługuje natomiast podniesiony w kasacji zarzut obrazy art. 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

Zmieniając umarzający warunkowo postępowanie karne wyrok Sądu pierwszej instancji i uniewinniając oskarżonego, Sąd odwoławczy w konkluzji wywodów zawartych w uzasadnieniu swojego orzeczenia stwierdził, iż zebrane dowody oraz ich ocena „nie dają podstawy do uznania, że sprawstwo i wina oskarżonego są niewątpliwe”. Jak trafnie zauważono w uzasadnieniu kasacji, stanowisko Sądu Okręgowego opiera głównie na poniższych przesłankach:

1. oskarżony po zakończeniu swojej działalności gospodarczej próbował zwrócić pokrzywdzonej laptop, lecz ona nie chciała go przyjąć z uwagi na usunięcie danych z twardego dysku,
2. oskarżony wskazał, że nie miał czasu laptopa sprzedać, a nie zwrócił go, ponieważ zawsze mu coś wypadło,
3. po zakończeniu działalności kontakt z nim był utrudniony, bowiem zlikwidowali swój telefon firmowy,

4. nie było ustalonego konkretnego terminu zwrotu komputera.

Przesłanki te, w ocenie Sądu odwoławczego, czyniły wątpliwym przede wszystkim ustalenie Sądu Rejonowego, że oskarżonemu towarzyszył zamiar przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej. O ile fakty i okoliczności wskazane w pkt 2 – 3, da się wyprowadzić ze zgromadzonego materiału dowodowego, a także z uzasadnienia orzeczenia Sądu pierwszej instancji, o tyle stanowczość dokonanej przez Sąd Okręgowy nowego i samodzielnego ustalenia z pkt 1 budzi zasadnicze wątpliwości. Na stronie 4 motywacyjnej części wyroku Sądu odwoławczego stwierdzono, że: „Nie można przede wszystkim pominąć faktu, iż oskarżony po zakończeniu swojej działalności gospodarczej próbował zwrócić pokrzywdzonej M. S. laptop, lecz ona nie chciała go odebrać z uwagi na usunięcie przez oskarżonego danych zawartych na dysku twardym. Okoliczność ta wynika wprost z wypowiedzi pokrzywdzonej M. S. na rozprawie w dniu 2 lutego 2012 r., jak również z wyjaśnień oskarżonego P. O. złożonych w tym dniu”. Zgodzić się trzeba z autorem kasacji, że przytoczona konstatacja pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Z protokołu rozprawy głównej z dnia 2 lutego 2012 r. nie wynika bowiem, że M. S. zeznała, że oskarżony chciał jej zwrócić laptop, lecz ona nie przyjęła go powodu usunięcia danych z twardego dysku. Zapis zawarty na stronie 57 akt głównych wskazuje, że pokrzywdzona zeznała, iż z relacji jej brata wynikało, że „oskarżony mówił, że dobrze, że do piątku odda laptop i tak było cały czas”. Wypowiedź ta koresponduje zresztą z zeznaniami świadka z postępowania przygotowawczego (k – 13). Omawiana okoliczność wynika natomiast z wyjaśnień oskarżonego, który w trakcie rozprawy (k – 56) oznajmił, że: „złożyłem na nowo komputer i chciałem zwrócić pokrzywdzonej. Pokrzywdzona nie chciała komputera odebrać, ponieważ rości pretensje do danych, jakie były na komputerze. Ja próbowałem raz oddać komputer”. Rzecz jednak w tym, że przywołane procesowe wypowiedzi oskarżonego zostały dostrzeżonej już przez Sąd pierwszej instancji i ocenione, jako niewiarygodne (strona 2 uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego). Odmienne stanowisko Sądu Okręgowego, mające zasadnicze znaczenie dla wniosku, którego efektem było rozstrzygnięcie o uniewinnieniu oskarżonego, winno zatem wyjaśniać dlaczego pogląd Sądu pierwszej instancji jest błędny, przy czym owo procesowe wyjaśnienie powinno respektować wymagania wynikające z przepisów art. 7, 410 oraz 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Obowiązkiem tym Sąd Okręgowy nie uczynił

zadość. Jak już wskazano, odwołanie się przy ustaleniu faktu, że oskarżony chciał zwrócić laptop a pokrzywdzona go nie przyjęła, do zeznań tej ostatniej, jest całkowicie chybione ponieważ pokrzywdzona zeznań o takiej treści nie złożyła. Narusza to, mający zastosowanie w postępowaniu odwoławczym w przypadku wydania orzeczenia reformatoryjnego, przepis art. 410 k.p.k. Wprawdzie omawiany fakt można wyprowadzić z treści wyjaśnień oskarżonego, lecz dowód ten nie został w zaistniałym układzie procesowym oceniony przez Sąd odwoławczy w zgodzie z art. 7 k.p.k., w szczególności na tle całokształtu zebranego materiału dowodowego, zważywszy dodatkowo, że Sąd pierwszej instancji nie dał oskarżonemu w tym zakresie wiary. Wreszcie, w konsekwencji błędnego odczytania zeznań pokrzywdzonej, Sąd Okręgowy obraził przepisy art. 424 § 1 pkt 1 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. ponieważ wbrew nakazowi płynącemu z pierwszego z wymienionych przepisów, mającemu zastosowanie w postępowaniu odwoławczym w przypadku wydania wyroku reformatoryjnego, Sąd ten nie wskazał należycie, jakie fakty uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Wydaje się oczywiste, że przy pominięciu błędnie odczytanych zeznań pokrzywdzonej, zawarty w uzasadnieniu Sądu odwoławczego wywód jest niewystarczający do wyrażenia stanowczego przekonania, iż zgromadzone w sprawie dowody nie dają podstawy do uznania, że sprawstwo i wina oskarżonego są niewątpliwe.

Przedstawione uchybienia procesowe ocenić należało jako rażące, a ich wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku, jako istotny. W konsekwencji konieczne było uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Poczynione wyżej uwagi miały charakter procesowy, wobec czego rozstrzygnięcie w kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego pozostaje nadal w wyłącznej kompetencji Sądu odwoławczego. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy będzie zobowiązany do respektowania powyższych uwag, co oznacza, że w przypadku potrzeby wydania orzeczenia reformatoryjnego, konieczne będzie oparcie tego rozstrzygnięcia na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego w zgodzie z wymaganiami wynikającymi z art. 7 k.p.k. i uzasadnienie swojego stanowiska odpowiednio do treści art. 457 § 3 k.p.k., bądź art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

Poza omówionymi wyżej kwestiami, w uzasadnieniu kasacji jej autor, w kontekście obrazy przepisów art. 366 i 410 k.p.k., snuje rozważania związane z prawidłowością ustalenia wartości laptopa i jego marki, faktu, czy zwrócony pokrzywdzonej laptop był tym, który przekazano oskarżonemu, czy w chwili przekazania był sprawny bądź uszkodzony i w jakim zakresie oraz czy mógł on zostać wcześniej sprzedany w całości lub na części. Wywody te na obecnym etapie postępowania i w zaistniałym układzie procesowym nie mogą mieć znaczenia i to z dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że skierowane zostały w całości przeciwko orzeczeniu Sądu pierwszej instancji, co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne, a nadto w postępowaniu odwoławczym oskarżony został uniewinniony. Po wtóre dlatego, że w postępowaniu ponownym, stosownie do treści art. 434 § 1 k.p.k., wyrażającego zakaz *refarmationis in peius*, sąd nie będzie mógł orzec na niekorzyść oskarżonego co do wartości laptopa, czy też tożsamości tego przedmiotu, bowiem orzeczenie Sądu pierwszej instancji zostało zaskarżone wyłącznie na korzyść oskarżonego, a Sąd ten ustalił, że wartość laptopa wynosiła nie mniej niż 350 złotych oraz że laptop został zwrócony właścicielce na rozprawie.

Kierując się powyższym orzeczono, jak w wyroku.